



POSEŁ NA SEJM  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
**GABRIELA MASŁOWSKA**

Lublin, 09. 02. 2011r.

**Szanowny Pan**  
**Andrzej Kraszewski**  
**Minister Środowiska**

Panie Ministrze,

W związku z licznymi zapytaniami skierowanymi do mojego biura poselskiego dotyczącymi przepisów § 2 ust. 1 pkt 7 lit. a, b, c, d oraz § 3 ust. 1 pkt 8 lit. a, b, c, d, e, f, g rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko 1) (Dz. U. z dnia 12 listopada 2010 r.) uważam, iż konieczne jest wyjaśnienie sposobu dokonywania kwalifikacji przedsięwzięcia.

Wobec powyższego zwracam się o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

- 1) Czy w rozporządzeniu ustalając miejsca dostępne dla ludności w osi głównej wiązki promieniowania tej anteny chodzi o badanie czy oś przechodzi przez miejsca dostępne dla ludności i tym samym bliżej nieokreślona linia poprowadzona w głównej wiązce promieniowania decyduje o konieczności lub braku przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko, czy też chodzi o konkretna wartość natężenia pola elektromagnetycznego?

- 2) Czy w przypadku, w którym dochodzi do kumulacji pola elektromagnetycznego w środowisku, należy badać tylko moc pojedynczej anteny, a jeżeli tak, jakie jest tego racjonalne wytłumaczenie?
- 3) Z jakich racjonalnych powodów z rozporządzenia zostało wykreślone słowo „wzdłuż”?
- 4) Kto konkretnie był inicjatorem wykreślenia słowa „wzdłuż” z rozporządzenia i na jakim etapie procesu legislacyjnego to nastąpiło?

Moim zdaniem najbardziej logiczne stanowisko zaprezentował o WSA w Bydgoszczy II SA/Bd 446/10 w wyroku z dnia 4.08.2010 r. W wyroku tym podkreślono, że trudno przyjąć, iż prawodawca uznał - zakładając z jednej strony, iż promieniowanie anteny o określonej mocy w określonej odległości od anteny może powodować negatywne oddziaływanie na środowisko, a z drugiej strony przyjmując, że promieniowanie anteny jest równomierne w całej przestrzeni objętej promieniowaniem (promieniowanie izotropowe) – że wnikliwe badanie w postaci sporządzenia raportu oddziaływania na środowisko wymagane jest tylko w takim przypadku, kiedy miejsca dostępne dla ludności znajdują się **na osi** promieniowania, a nie gdziekolwiek w przestrzeni objętej promieniowaniem takim samym jak na osi promieniowania.

Ponadto ogromne znaczenie ma badanie kumulacji pól elektromagnetycznych (PEM) w środowisku (tu - stanowisko polskich naukowców), albowiem, jak mi wiadomym jest, dochodzi już aktualnie do przekroczeń dopuszczalnych norm. Dlatego wykluczam taką interpretację, według której bliżej nieokreślona linia (a nie konkretna wartość natężenia PEM) decydowałaby o zdrowiu i życiu obywateli.

Z poważaniem  
Gabriela Masłowska  
Poseł na Sejm RP